

muz: Stanisław Witta, sł: Renata Niedbał

NA MAJORCE TAK BOSKO JEST

Pakujemy w swe walizki
dobry humor, śmiech i luz.
Szef urlop nam dał.
Samolot już stał.
I hulaj dusza hej.

Obudziły się marzenia.
Czas od pracy oddech wziąć.
Zamykamy na klucz
spraw codziennych drzwi.
Niewidzialne teraz są.

ref.
Na Majorce tak bosko jest,
burzy się w żyłach nasza krew.
Na deptaku falują puszyste kształty ciał.
Na Majorce tak bosko jest,
b.urzy się w żyłach nasza krew
Modni ludzie w tym skwarze już torturują się.

To hiszpańska jest przygoda,
fantastyczna no i cool.
Dotleniamy tu mózg,
bo bezruch to wróg
i dajemy sobie czas.

To nie miłość ani romans.
To tej wyspy klimat nas
przyciąga i pcha
jak magnes jak lep.
Wracamy do niej znów.

Ref.
Na Majorce tak bosko jest.....

